

Nestlé rujnuje zasoby wody pitnej w USA

24 sierpnia 2015

Gigantyczny szwajcarski koncern spożywczy Nestlé przyłożył rękę do suszy w Kalifornii? Zdaniem niektórych analityków polityka eksploatacji zasobów wody w tym regionie, jaką realizuje ta firma to korupcyjno-ekologiczna katastrofa.

Aktywiści różnych organizacji ekologicznych i prospołecznych w Stanach Zjednoczonych od dawna zwracają uwagę na praktyki niektórych korporacji w zakresie eksploatacji zasobów naturalnych. Prowadzą one do degradacji całych ekosystemów i przyczyniają się do ruiny naszej planety. Jednym ze skutków takich działań jest ekstremalna susza, która nawiedziła amerykańskie Zachodnie Wybrzeże.

Niektóre korporacje – ze względu na nacisk społeczny oraz relacje medialne dotyczące bieżącej katastrofy, której po prostu nie sposób nie odnotować nawet w najbardziej sprzyjających wielkiemu biznesowi konserwatywnych mediach w USA – zdecydowały się podjąć pewne kroki ograniczające eksploatację złóż wody. Np. znana sieć kawiarni Starbucks wycofała się z butelkowania wody w całym stanie Kalifornia. Nestlé idzie jednak zaparte, a zarządzający tą korporacją zdają się zupełnie nie przejmować kwestią ewentualnej utraty wizerunku, pomimo iż światło dzienne ujrzały właśnie kolejne skandaliczne fakty.

Dziennikarze dotarli do dokumentów koncesyjnych wydanych dla Nestlé na okoliczność eksploatacji złóż wody w jednym z amerykańskich parków narodowych – San Bernardino National Forrest. Zezwolenie na jakiegokolwiek operacje w tym zakresie wygasło dokładnie 27 lat temu – w 1988 roku. Sformułowanie zawarte w oficjalnej korespondencji nie pozostawia żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Nie dość jednak, że Nestlé drenuje kalifornijskie zasoby wody na podstawie wygasłego zezwolenia, to jeszcze okazało się, że płaci za to niewiarygodnie mało. Z ujawnionych przez portal Desert Sun i Mint Press News informacji, do których dotarli dziennikarze tych ośrodków, za nieograniczone korzystanie z 12 źródeł w Strawberry Canyon w 2013 roku Nestlé zapłaciło 524 dolary (słownie: pięćset dwadzieścia cztery). Wypompowano stamtąd blisko 105 mln. litrów wody. Ale na tym rozmach tej korporacji się nie kończy. Podsumowanie następnego roku jest porażające. W całej Kalifornii Nestlé wypompuwało z wód gruntowych i źródeł naziemnych blisko trzy mld. litrów wody.

Cena litrowej butelki Mountain Spring Water – najbardziej popularnej marki wody „produkowanej” przez Nestlé na amerykański rynek – oscyluje wokół jednego dolara. Przychody koncernu w tym obszarze łatwo wyliczyć.

Aktywiści wzywają do bojkotu produktów Nestlé Waters – [opublikowano specjalną listę nazw i marek wód](#), które wprowadzane są na rynek takim gigantycznym kosztem.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu